

Sygn. akt II A Kz 2/12

POSTANOWIENIE

Dnia 5 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Edward Stelmasik (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Krawiec

SSA Witold Franckiewicz

Protokolant Aldona Zięta

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko **Z. S.**

oskarżonemu o przestępstwa z art. 227 § 1 d.kk i art. 199 § 1 d.kk

zażalenia wniesionego przez prokuratora

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 grudnia 2011 r. sygn. akt III K 411 /11

w przedmiocie zwrotu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia braków śledztwa (III K 411/11)

na podstawie art. 437 k.p.k.

p o s t a n a w i a

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu celem rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zwrócił sprawę prokuratorowi cyt: „ w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego” (cytat z postanowienia). Z powyższego wynika, że nie wskazano w tym postanowieniu w jakim zakresie winien prokurator śledztwo uzupełnić (co jest niewątpliwym brakiem tego orzeczenia), lecz z jego uzasadnienia wynika, że śledztwo to winno być, praktycznie rzecz biorąc, uzupełnione o 1 (dosłownie jedną) czynność tj. ponowne przedstawienie oskarżonemu zmodyfikowanego (i to jedynie w niewielkim zakresie) zarzutu, połączonego z zawiadomieniem o tej czynności obrońcy ustanowionego temu oskarżonemu w śledztwie w trybie art. 74 w zw. z art. 70 § 1 p. 2 d. kpk (317-318).

Na postanowienie to zażalił się prokurator, zarzucając obrazę prawa procesowego, konkretnie art. 339 § 3 p. 4 kpk, polegającą na uznaniu, że dostrzeżone przez sąd niedociągnięcia śledztwa mają charakter braków istotnych uniemożliwiających rozpoznanie sprawy przez ten sąd.

Wniósł w konsekwencji prokurator o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Zażalenie jest zasadne i to w stopniu oczywistym.

1. Przede wszystkim podnieść należy, że istotnie sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego przez prokuratora winien zostać krytycznie oceniony lecz nie z przyczyn wskazanych w zaskarżonym postanowieniu.

Mianowicie - zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego wywołuje trwająca ponad 15 lat beczynność organów ścigania w tej sprawie. Przecież przeszkoda w prowadzeniu śledztwa nie odnosiła się do osoby osk. Z. S., lecz do J. S., której miejsce pobytu nie jest nadal znane. Powody dla których zawieszono postępowanie i względem Z. S. są więc zupełnie niezrozumiałe.

2. Wracając do meritum sprawy, przyznaje Sąd Apelacyjny, że zarówno o czynności przedstawienia Z. S. zmodyfikowanego zarzutu, jak i zaznajomienie go z materiałami śledztwa nie został zawiadomiony obrońca ustanowiony temu oskarżonemu przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia przed 15 laty, a konkretnie 6.03.1996 r. (k. 140).

Zważyć jednak należy, że udział obrońcy w tych czynnościach nie był obowiązkowy (patrz: art. 79 § 4 kpk). Niezależnie od tego podniesienia wymaga istotna okoliczność, że zmiana zarzutu postawionego Z. S. nie ma na tyle istotnego charakteru, aby w znacznym zakresie zmieniła jego sytuację procesową. Przecież treść pierwotnego zarzutu mu postawionego zawiera te same znamiona czasownikowe czynu co i zarzut aktu oskarżenia. W każdej z tych sytuacji zarzucono mu bowiem „zagarnięcie” lub „wyłudzenie” pieniędzy w kwocie 496 zł. lub 469 zł. przez sfalszowanie 6 czeków (patrz: postanowienie o przedstawieniu zarzutów z 12.01.1996 r. k. 107, postanowienie o zmianie zarzutów z 18.08.2011 r. k. 274 oraz akt oskarżenia k. 312). Wprawdzie początkowo policja potraktowała takie zachowanie jako występki z art. 199 § 1 d.kk, ale przecież jest oczywistym, że przedmiotem sprawy jest konkretny zarzucony czyn nie zaś jego ocena prawna. Obrońca ustanowiony z urzędu, jako profesjonalista, był więc od samego początku świadom rodzaju zarzutu postawionego Z. S.. Fakt niepowiadomienia go o przeprowadzonych czynnościach, wymienionych w zaskarżonym postanowieniu, stanowi więc uchybienie procesowe, lecz nie tego rodzaju o jakim mowa w art. 345 kpk. Przy tej okazji zwraca się uwagę oskarżycielowi, że podstawą zarzutu winna więc być obraza tego przepisu, nie zaś art. 339 § 3 p. 4 kpk, bo przepis art. 345 kpk wymienia okoliczności o jakich może nastąpić zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Uzasadniając stanowisko co do charakteru uchybienia procesowego z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie, to stwierdzić należy, że poprzez odpowiednio sformułowany akt oskarżenia „naprawił” prokurator swoje niedociągnięcia procesowe związane z niepowiadomieniem obrońcy o przeprowadzonych czynnościach procesowych. Stwierdzić równocześnie należy, że dostrzeżone uchybienie nie pozbawiało oskarżonego jego uprawnień procesowych. Podkreślenia wymaga fakt, że biegli psychiatrzy stwierdzili, że w chwili zarzuconego czynu oskarżony ten nie miał ograniczonej poczytalności (k. 133-138). Udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie był więc konieczny, a co więcej – Prezes Sądu mógł cofnąć decyzję o wyznaczeniu obrońcy (art. 79 § 4 kpk).

W konsekwencji, stwierdzić należy, że dostrzeżone przez Sąd Okręgowy mankamenty postępowania przygotowawczego nie są tego rodzaju o jakich mowa w art. 345 kpk, stąd też zaskarżone postanowienie uchylono a sprawę przekazano temu Sądowi celem dalszego rozpoznania.